

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zaprawica kwartalnie mk. 22,50.

Sobota 26 kwietnia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy Nekrologja i Reklamy i mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wyraz

Teatr Polski

Cegielniana 63.

do dyrektora: Fr. Rychłowskiego

Sobota d 26 b m. o g. 7. O wiecz.

Krakowiacy i Górale

Niedziela 27 b. m. o g 3 po poł.

Robert i Bertrand

Niedziela 27 b. m. o g. 7.30 wiecz.

BALLADYNA

## Warunki pokoju z Niemcami. Nowe zbrojenia Niemców. Znow afera w Krakowie.

### Ohyjne machinacje żydów. — Robotnicy rosyjscy przeciw rządowi rad!

#### Moment krytyczny

Na widnokręgu polityki wielko-europejskiej, pełnym jeszcze dymu i chaosu powojennego — ukazała się nowa chmura. Jak bowiem ostatnie depesze zaalarmowały opinię, Włochy są niezadowolone mocno ze stanowiska Wilsona w kwestji przyznania temu mocarstwu wybrzeża morskiego z portem Fiume (Rjeka.)

Wilson stoi tutaj na gruncie swych 14 punktów i uważa przyznanie tego terytorjum spornego Włochom za naruszenie sprawiedliwości międzynarodowej. Wydał on w tej kwestji specjalny komunikat, w którym apeluje do uczuć obywatelskich Włoch, aby dla dobra i przyszłości Europy zrezygnowały ze swych, zdaniem Wilsona, nieuzasadnionych pretensji. Opinia prezydenta wyraża się stanowczo za to, żeby część owa wybrzeża zostawiona była młodemu państwu słowackiemu i Węgrom. Zaznaczyć przytem trzeba, że przeciw prezydent Wilson rzeczy bada dokładnie i gruntownie.

Podkreślić też musimy, że Wilsonowi istotnie o szczęście narodów i o ład sprawiedliwy idzie, — kiedy nie waha się poświęcić interesów jednego z państw sprzymierzonych, aby tylko nie zbroczyć z linii swych 14 punktów.

Stwarza to atoli konflikt dość poważny i z nieprzewidywanymi skutkami. Włochy odwołały nawet ex officio swych przedstawicieli z Paryża. Włoski premier przestał brać udział w radzie czterech. To tylko jedno trzeba wszakże zaznaczyć, że pomimo wszystko — musi dojść przecie do załatwienia zyczeń koalicji na punkcie stycznym interesów włoskich i słowackich. Do jakiegoś rozłamu Wilson by nie mógł dopuścić.

Omawiana kwestja tak zajęła ostatnio uwagę konferencji paryskich, że wszystkie inne zeszyły na plan drugorzędny. W ciągu ostatnich kilku ubiegłych dni głucho jakoś o Gdańsku i o kwestjach polsko-czesko-niemieckich.

Jawo.

#### Foch do Hallera.

W chwili wyjazdu z Paryża gen. Haller otrzymał od marszałka Focha list następujący:

„Drogi mój generale!

Swoją niezmierną pracą, jak nie mniej przez swe wysiłki wielkie, zdolałeś mocniej zaoferować dawno już

zadzierzgnięte węzły przyjaźni, jakie istniały pomiędzy Polską i Francją.

Jutro armja Twoja, generale, powstała pod skrzydłami opiekuńczymi sztandaru francuskiego stanie na oswobodzonej ziemi polskiej i połączy się z szeregami polskimi, które dawno już tam walczą o prawa wolności i cywilizację. Nie wątpię ani na chwilę, że dzielni ci Polacy, złączeni teraz już pod jednym sztandarem Orła Białego, zapełnią głoskami złotą nową kartę wspaniałej już i tak historii polskiej.

Moje najserdeczniejsze życzenia wam towarzyszą.

(podpisano) F o c h.

#### Straszne chwile Lwowa.

Od jednego z dziennikarzy lwowskich otrzymuje „Goniec krakowski“ następujące informacje o strasznych chwilach, które Lwów przeżył w przeddzień zwycięskiej ofensywy wojska naszego.

W Wielki Piątek, jednocześnie z rozpoczęciem naszego ognia działowego, zabrali się ukraińcy do barbarzyńskiego ostrzeliwania otwartego miasta. Jest to tem charakterystyczniejsze, że w kościele greckim uchodzi Wielki Piątek za święto nader uroczyste, bardziej nawet, aniżeli Wielka Niedziela.

Wczesnym rankiem w Wielką Sobotę znać było w mieście niezwykle ruch wojska, zdążającego na oznaczone pozycje. Jak zwykle, tak i tym razem, gdy oddziały wojskowe ukazały się na ulicach, artylerja ukraińska zaczęła właśnie te ulice silnie ostrzeliwać.

Opinia publiczna we Lwowie twierdzi, że mamy tu do czynienia z wynikiem doskonale zorganizowanego szpiegostwa, którem zajmują się przebywający we Lwowie ukraińcy. W jaki sposób dostarczają oni armii ukraińskiej wiadomości w tak szybkim czasie, dotychczas nie wyjaśniono.

Ostrzeliwanie miasta potęgowało się coraz bardziej i dotknęło centrum miasta, tudzież dzielnicę żydowską. Szczególnie silnie przylegli ukraińcy granatami plac Marjacki i ul. Karola Ludwika. Jeden pocisk uderzył w skład jubilerski Ignacego Rapsa i zabił na miejscu znajdującego się tam dentystę Celjona Mohsa, oraz zranił ciężko właściciela sklepu. Inny pocisk ugodził w pokój główny (t. zw. „specjalny“) trafiki Bilińskiego w chwili, gdy dwie sprzedające tam panienki stały u wejścia, obserwując

wybuch granatów w pobliskim sklepie Rapsa. — Obie poniosły śmierć na miejscu.

W centrum miasta wyrzuciły granaty szkodę w jednym z kościołów, tudzież w kilku domach prywatnych.

Jak wspomniano, ofiarą bombardowania padła także dzielnica żydowska, szczególnie okolica ulicy Siemecznej i Żółkiewskiej. Jeden z pocisków padł do łaźni przy ul. Kotlarskiej, gdzie zabił siedem kąpiących się osób.

Informator, który od czasu wybuchu wojny, t. j. od lat 5 nie opuszczał Lwowa, twierdzi, że noc z soboty na niedzielę była najpotworniejszą ze wszystkich, które Lwów przeszedł. Ostrzeliwanie przez rusinów nie było może silniejsze, lecz piekielny koncert obu artylerji dawał „facit“ rozstrajające zupełnie nerwy. Najgorzej zaś denerwowała nas niepewność, czy głośne detonacje wywołane są przez nasze, czy wrogie działa.

#### szali to nie wrogowie?

Cytowaliśmy niedawno głos „Bundu“ żydowskiego — rzucający charakterystyczne światło na taktykę naszych „krajowych cudzoziemców.“ Kiedy biją żydów, biją istotnie, w Austrii, na Węgrzech, w Rumunji, kiedy robi się wielki pogrom żydowski w Palestynie — o tem żydostwo tutejsze milczy. Ale kiedy w kotłem z miast polskich — przetrąca żyda-bolszewika, wtedy protestem i hałasem, głośnym aż w Ameryce — końca niema. Podobny fakt notujemy znow, — tym razem jednak połączony z taką prowokacyjną bezczelnością, że słów dobrać trudno w należytem go określeniu. Oto tendycyjna prasa żydowska nacjonalistyczna rozpuściła do gruntu fałszywą wiadomość o rzekomej łaźni krwawej w Lidzie, podczas której zginąć miało aż 1500 żydów. Doniesiono również o nowym jakoby pogromie żydów w Pińsku. I znow uderzono na alarm — znow płacz, wrzask biegnie ze szpałt piśmideł żydowskich, aż władze polskie zmuszone były zamknąć jedno z nich „Dziennik nowy“, wychodzący w Warszawie.

Na co robota taka jest obliczona — nie trudno się domyśleć. Mącić wodę

w Polsce, skalować nas poza granicami kraju, słowem, szkodzić nam na każdym kroku — oto stała dewiza polityki aktualnej żydowskiej.

I żydzi twierdzą, że nie są wrogami Polski!

Zato Asenicki.

#### Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Ukazały się na półkach księgarskich dwa projekty broszurowe Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwszy opracowany jest przez znanego galicyjskiego fachowca, członka komisji Konstytucyjnej b. Rady Stanu — prof. J. Busek, drugi opracowali Stanisław Hłasko i Józef Pollak.

Projekt prof. Buzka uważany jest przez radykałów narodowych, za zbyt reakcyjny. Natomiast projekt pp. Hłaski i Pollaka podobno ma największe szanse, że zostanie wzięty pod uwagę w Sejmie przy obradach nad Konstytucją wolnej Polski.

U nas, w społeczeństwie polskiem sprawy ustroju państwowego i wogóle kwestje, sięgające wyżej ponad doktryny partyjne, nie cieszą się zbyt wielką popularnością. Jestto bardzo ujemna strona naszego życia politycznego. Nauczylimy się traktować sprawy pobieżnie, z zewnątrz. A czas już chyba z tym systemem zerwać...

Dlatego też każdy myślący obywatel państwa polskiego winien zaznajomić się z całokształtem spraw, związanych naprz. z organizacją państwa, a w studjach tych broszurki rzeczono, omawiające tak doniosłą sprawę Konstytucji naszej ojczyzny, winny być koniecznym wprost wstępem...

Tembardziej, że napisane są obydwie popularnie. Zalecić je też trzeba szeroko jaknajszerszym.

J. K. W-ski.

#### Wilhelm stanie przed sądem.

Komisja konferencji pokoju, rozważająca sprawę odpowiedzialności za wojnę, jednomyślnie uznała potrzebę postawienia Wilhelma II-go w stan oskarżenia, tudzież stwierdziła raz jeszcze, że były cesarz niemiecki nie tylko wywołał wojnę, ale także prowadził ją z okrucieństwem niesłychanym.

Wobec tego paryski „Matin“ przypomina słowa, wygłoszone przez Wilhelma przed i podczas wojny, a wykazujące jasno premedytację, hipotetyczną



kryzys i zwyrodnialosc krwawego „kajzera“.

„Jeżeli doprowadzony będę do ostateczności, to wtargnę do Francji... Anglia może stanąć przeciwko nam i zniszczyć Hamburg. Co do mnie jednak, to w Paryżu rozstrzygnę sprawę“.

(Słowa, wygłoszone w maju 1905 r. w Strasburgu, do Zorna von Bulacha, ówczesnego sekretarza stanu Alzacji i Lotaryngji.)

„Widzieliście panowie, jakie stanowisko zajmujemy w świecie. A więc niech będzie proch suchy, niech będą szable wyostrzone, oczy zwrócone w stronę celu i muskuly wytezone. Precz z pesymistami! Mowa, wygłoszona dnia 26 października 1905 r. podczas odsłonięcia pomnika Moltkego“.

„Co do nas, to powinniśmy uprawiać cnoty wojskowe i utrzymywać bez żadnej luki uzbrojenie nasze... Uważać siebie za narzędzie Boga, krociec drogą moją bez żadnego względu na zapłaty i opinie dnia. (Mowa, wygłoszona 26 sierpnia 1908 roku w Królewcu).

„Zdobądźcie Paryż, albo zginiecie!“ (Rozkaz do wojska niemieckiego z dn. 30 sierpnia 1914 r.).

„Jestem narzędziem Najwyższego! Jestem Jego mieczem i Jego przedstawicielem!“

„Błaga i śmierć tym, którzy opierać się będą woli mojej!“

„Błaga i śmierć tym, którzy nie wierzą w mięsie moją!“

„Niech przepadną wszyscy wrogowie ludu niemieckiego!“ (Proklamacja do armii wschodniej z dnia 13 września 1914 r.).

„Jeżeli zmuszeni będziecie cofać się z Polski, nie oszczędzajcie ani miast, ani domów! Niech pozostanie goła ziemia pod stopami waszemi!“ (Proklamacja do armii wschodniej ze stycznia 1915 r.).

„Francja stała się największym rozczarowaniem mego życia. Przeznaczona jest na zniszczenie!“ (Przemówienie do posłów socjalistycznych z dnia 12 października 1915 r.).

**JUTRO**, dnia 27-go kwietnia 1919 r.

Asygnaty	
Polskiej Pożyczki Państwowej	
aszywać można po połączeniu procentu	
100 markowe, kor., rubl. za	97,45
500	487,2
1000	974,45
5000	4872,22
10000	9744,45

**Kronika**

— Nasz „złoty“. Nasze „złote“ drukują się w Paryżu. Za parę tygodni druk będzie już gotowy i w obieg zostaną puszczane papierowe „złote“, w wartości 1, 2, 5, 10, 20 i t. p. — Na wszystkich prawie będzie portret wodny Kościuszki, słówki będą miały portret Loniałowskiego. Kolory będą subtelne tak, jak na francuskich. — Wykonane będą z wszystkimi subtelnościami przeciw podrabianiu.

— Związek elektryków polskich. W Warszawie odbył się zjazd około 100 właścicieli lub kierowników elektryczni prywatnych i gminnych, którzy obradowali nad sprawą organizacji Związku elektryków polskich i nad szeregiem zagadnień, związanych z elektryfikacją kraju.

— Przedstawiony przez organizatorów przedstatu Związku elektryków polskich stawia nową instytucję, jako cel zasadniczy: obronę interesów elektryków polskich i popieranie wszelkich dążeń do ich rozwoju Związek przytem ma być obrońcą interesów, swych członków wobec władz i dostawców.

— Członkami mogą być: przedsiębiorstwa, których celem jest produkcja i sprzedaż energii elektrycznej, oraz przedsiębiorstwa, zamieniające się trakcją elektryczną (kolejki, tramwaje). Opłata członkowska wynosi rocznie 150 mk. i 20 fen. od posiadającego kilowata godziny.

— Na prezesa rady powołano inż. Tadeusza Sulowskiego z Warszawy. Do zarządu zaś weszli z wyborów pp. inż. Józef Tomicki (Lwów), Tomasz

Ruskiewicz (Kielce), Wacław Gierlicz (Łódź), inż. Opęchowski (Warszawa), inż. Kaz. Straszewski (Sierza w Galicji), St. Bieliński (Kraków) i Kaz. Gajek (Sosnowiec). Dwa miejsca w zarządzie zarezerwowano dla przedstawicieli Wielkopolski i Śląska.

— Uznanie świąt 1 i 3-go maja. We wczorajszym „Monitorze Polskim“ ogłoszone zostało rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, tyczące się świąt 1 i 3 maja.

Po wstępie, objaśniającym znaczenie obu tych dni uroczystych — 8 maja dla całego narodu polskiego i 1 maja dla proletariatu całego świata — rozporządzenie to kończy się następującym zarządzeniem:

„Wobec tego na 1 i 3 maja zawieszam moc obowiązującą przepisów o pochodach ulicznych i zgromadzeniach pod gołym niebem. Od godz. 8 rano do 8 wieczór w dniach 1 i 3 maja zebrań i pochody są dozwolone. Wszelkie jednak próby zakłócenia porządku publicznego, grożące życiu i mieniu, będą karane z całą surowością“.

— Pobór nowych roczników. W czwartek 24 b. m. rozpoczął się w mieście i powiecie Łodzi pobór dalszych roczników 1897 i 1896.

Czynne są dwie komisje, dla miasta i jedna dla powiatu:

W samej organizacji poboru, wzorowanej zresztą na poprzednim, zostały dwie zmiany. Popisowi m. Łodzi stała do przeglądu w alfabetycznym porządku swoich nazwisk — a po przeglądzie otrzymują urlop aż do 10-go maja b. r., w którym to dniu mają się stawić w koszarach.

Skład osobisty komisji jest następujący: przewodniczący w pierwszej komisji pułk. Koiszewski, w drugiej por. Wasowicz — lekarze wojskowi: kapitan dr. Więckowski i kapitan dr. Misjon. Cywilni lekarze zmieniają się codziennie, podobnie jak i zastępcy komisarza rządowego.

Pobór trwać będzie do 28 maja roku bieżącego.

P. K. U. zwraca uwagę nowozaciężnych z obecnego poboru, że w czasie udzielonego im do 10 maja urlopu wydaleć im się z Łodzi nie wolno pod żadnym pozorem, gdyż w każdej chwili na rozkaz władz wyższych urlop ten może być cofnięty i rekruci wezwani być mogą do natychmiastowego stawienia się do szeregu.

— Ważne dla przemysłowców. Ministerstwo przemysłu i handlu uprasza firmy i osoby prywatne, którym austriackie władze okupacyjne zarekwirowały maszyny lub obrabiarki, o nadesłanie odpowiednich kwitów rekwizywujących do dnia 1 maja r. b., pod adresem Ministerstwa przemysłu i handlu, Warszawa, ul. Zgoda 10.

— Mianowanie. W czwartek wieczorem o godz. 8 i pół grono młodzieży zgromadziło się na dworcu Kalisim Ks. Czesława Stańczaka, organizatora kół młodzieży, który mianowany przez J. E. ks. Arcybiskupa Warszawskiego generalnym sekretarzem zrzeszeń młodzieży w Archidiecezji Warszawskiej, udał się na studia społeczne do Poznania.

— Odezwa N. Z. R. Zarząd Okręgowy Narodowego Związku Robotniczego w Warszawie wydał odezwę, w której przedstawiając ataki na Polskę ze wszystkich stron, rowiada:

„I tylko obrzymi, zbiorowy wysiłek potrafi uchronić proletar at od straszliwej w skutkach katastrofy.“

Robotnicy. Zapobiedz temu, zdawic zbrodnicze orgie rozwyrzżonej bandy bolszewicko-komunistycznej obowiązany jest rząd, który posiada do dyspozycji odpowiednie legalne organy.

Jeżeli jednak rząd zrobić tego nie potrafi, my sami nie możemy dopuścić, aby wraze siły wystawiały na niebezpieczeństwo na żywniejsze interesy proletariatu i całego narodu polskiego i pchały go w otchłań nędzy i anarchji“.

— Wprowadzenie komunikacji automobilowej. Ministerstwo kolei żelaznych przeprowadza obecnie studia nad zorganizowaniem automobilowej komunikacji stałej lub sezonowej osobowej i towarowej w całym szeregu miejscowości b. Konpresówki oraz Galicji.

Wprowadzenie takiej komunikacji pomiędzy punktami, połączonymi kolejami, ma na celu uzupełnienie niedostatecznej ilości pociągów osobowych i towarowych, wynikającej obecnie z braku taboru kolejowego; te zaś większe ogniska ludzkie, które nie są położone przy kolei, uzyskają, dzięki tej komunikacji, dogodnie i szybko połączenia osobowo-towarowe z najbliższymi stacjami kolejowymi.

Niektóre takie linje komunikacyjne mają być wprowadzone w jak najbliższym czasie.

— O godzinach handlu. Władze odnośne kładą nacisk, aby rozporządzenie naczelnika Policji Państwowej, dotyczące godzin handlu w okresie letnim, było przestrzegane jaknajściślej. Najmniejsza uchybienia w tym względzie ściągają na winnych surowe kary, które umarzone ani zmniejszane nie będą.

— Nowy kurjer na front. Sekcja Informacyjno-prasowa Tow. Niesienia Pomocy Żołnierzom wysła kurjera na front. Paczki i listy dla żołnierzy 28-go baonu 28 p. p., oraz 1-go szwadronu II pułku ułanów przyjmować będzie biuro Tow. w sobotę i niedzielę 26—27 b. m. od godziny 12—1, oraz od 5—6 pp. pod adresem: Piotrkowska 96, II piętro, pokój 43.

— Zapowiedź urodzaju owoców. — Obfitość pakowania kwietnego, jakim pokrył się sady, rokuie na r. b. wielki urodzaj owoców. Dotyczycazowe chłody wpływu na urodzaj owoców nie mają, ponieważ kwiat pozostaje jeszcze w nąkach.

— S. p. Jan Garlikowski. — Wczoraj rano po długich cierpieniach zmarł na suchoty dziennikarz i publicysta łódzki, s. p. Jan Garlikowski, przeżywszy lat 45. Zmarły współpracował ostatnio w „Głosie Polskim“.

Osierocił żonę i dwole dorosłych dzieci.

— Praca dla krawcowych. Związek katolickich kobiet polskich otrzymał do życia znaczną partię białiny i mundurów dla wojska, wskutek czego zatrudnił kilkadziesiąt szwaczek i krawcowych. Posiadające własne maszyny do szycia, zdolne szwaczki są są teżosze poszukiwane i mogą się zgłaszać na ul. Piotrkowską 104.

— Miesięcznik „Moc“. W maju zacznie wychodzić w Łodzi nowe pismo miesięczne „Moc“. Pismo to będzie oddane specjalnie sprawom społecznym.

— Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza W niedzielę, dnia 27 kwietnia r. b., o g. 8 rano ćwiczenie III-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— Zebranie komunistów. Onegdaj w domu Nr. 33 przy ul. Kruczej odbywało się zebranie komunistów. Gdy policja skierowała się w stronę tego domu, komuniści widocznie o zbliżaniu się policji powiadomieni, rozpięchli się tak, iż zdołano aresztować tylko jednego uczestnika zebrania — Jana Złobka. W lokalu, gdzie odbywało się zebranie, znaleziono mnóstwo odcisków i korespondencji komunistycznych, które skonfiskowano.

— Z Sejmiku powiatowego. We wtorek 29 h. m., o godz. 11 rano, w gmachu komisariatu ludowego w Łodzi, Al. Kościuszki 14, odbędzie się posiedzenie Sejmiku powiatowego.

— Płace urzędników biura Rady Okręgowej P. Z. Z. Na ostatniem posiedzeniu członków Rady Okręgowej P. Z. Z. podniesiono pensje urzędników biura: kierownikowi Związków do 150, sekretarzowi do 120 mk. tygodniowo. Kasjerowi, uskuteczniającemu wypłaty zarobków robotnikom mielskim, wyznaczono pensję w wysokości 125 mk., a buchalterowi tegoż biura 90 mk. na tydzień.

— Polskie Zjednoczenie Narodowe robotników chrześcijan. Dowiadujemy się, że istniejące związki zawodowe przy Stow. Robotników Chrześcijańskich w Łodzi, przy ul. Przejazd 84, utworzyły Polskie Zjednoczenie Zawodowe Robotników Chrześcijańskich.

Do zjednoczenia przystąpiły następujące związki: 1) Chrześcijański związek zawodowy woźnych i portierów; 2) Chrześcijański związek zawodowy robotników ziemnych; 3) Chrz. związek zawodowy stangretów i woźniców; 4) Chrz. związek zawodowy prasowiczek, chemiczarek i praczek; 5) Chrz. związek zaw. przem. włókn.

6) Chrz. związek zaw. dozorców domowych i fabrycznych; 7) Chrz. związek zaw. ceramiczny (cegłarzy).

— Tow. Spiew. Im. „St. Moniuszki“. Sekcja II, urządza w niedzielę dn. 27 b. m. o godz. 9 i pół wieczorem w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 wieczór Wokalno-Dramatyczny, na program którego złożą się „Piosnka Wujaszka“ operetka w 1 akcie Al. Hr. Fredry, i „Awantura na Bałutach“ fraszka w 2 aktach Danielewskiego, odegrane pod reżyserją pana J. Rawicza.

Część koncertową pod kierunkiem p. A. Pedzimęza wypełnią śpiewy chóru mieszanego T-wa, gra solowa na skrzypcach, deklamacje i monolog aktoralne.

Bilety do nabycia wcześniej w lokalu T-wa ul. Szkolna 28, od godz. 8 do 10 wiecz. codziennie, a w dzień przedstawienia w kasie Teatru ulica Przejazd 34 od 10 rano.

Sekcja II Tow. Spiew. Im. „St. Moniuszki“, wzywa wszystkich czynnych członków jak panie tak i panów o niezawodne przybycie w sobotę dn. 26 b. m. o godz. 7 i pół do lokalu T-wa ul. Szkolna 28, na ostatnią generalną próbę przedkoncertową.

— Jaskinia gry. Wczoraj o godzinie 12 w nocy w mieszkaniu Rychłowicza przy ul. Brzezińskiej № 52, policja zaskoczyła 6 osób prowadzących hazardową grę w karty.

Wszystkich graczy aresztowano i odesłano do wydziału kryminalnego gdzie złożono także zabrane im ze stołu gry 488 mk. 61 fen. i 130 kor oraz 7 talji kart.

**Teatr i Muzyka.**

Teatr Polski.

Dzisiaj w sobotę dnia 26 b. m. Teatr daje dwa przedstawienia. Po południu o godz. 3 po cenach popularnych ukaże się efektowna sztuka B. Rostanda p. t. „Orle“, z p. Maliszewskim w roli tyt. łowej. Sztuka ta drugą graną będzie po raz ostatni w sezonie.

Wieczorem o godz. 7 i pół pierwsze powtórzenie komedio-opery J. N. Kamińskiego z muzyką Kurpińskiego p. t. „Krakowiaci i Górale“ entuzjastycznie witane przez publiczność na czwartkowej premierze.

**Z teatru.**

„Krakowiaci i Górale“, komedio-opera w 3 aktach J. Kamińskiego, — muzyka Kurpińskiego.

Szczęśliwy i ładny pomysł miał artysty nasi, wystawiając na swój wieczór benefisowy, prześliczną sztukę ludową, p. t. „Krakowiaci i Górale“.

Od wielu już lat rzecz ta grywana jest na wszystkich scenach polskich i nigdy nie starzejący się czar i urok wlońniany płynię od niej i przenosi zwyciężoną myśl mieszczańską, do cudnej wsi polskiej i między „bajecznie kolorowych“ jej mieszkańców, prostych, szczerych i pełnych umiłowania o czystej swej głębi.

Niewyszukana treść „Krakowiaców“, naiwne może nawet trochę, niemniej jednak wzruszające zwierzenia troski i uciechy naszych wieśniaków, rzewne melodie swojskie, oraz skoczne oberki i mazury, po zawitych dramatach i pikantnych farsach nowoczesnych, działała na widza, jak ożywcza kąpiel po całonocnej hulance.

Artysty nasi z łatwością, chlube im przynoszącą przedzierzgnęli się w uroczę dziewoite i dziarskich parobczaków. Grali z werwą i zyciem, kochał gorąco i ognioście, bili się po obłopsku, godzili po staropolsku, a tańczyli siarczysoie, jak na wiejskiej murawie.

Przemiała byłaby rola sprawo zdawcy teatralnego, gdyby zawsze mógł tak wiele powiedzieć dobrego, a tak mało znaleźć usterek w wykonaniu sztuki, jak po ostatniej premierze. Wszyscy bez wyjątku dokładali starań, aby całość wypadła tak najlepiej, widocznie poczta ludu przemówiła do ich serca i duszy.

Doskonałym studentem ideowcem był p. Woskowski. Bardzo dobre typy groteskowe dali pp. Bogusławski i Wisniewski. Pierwszy, jako chciwy gresza, pochopny do bicia i karcenia przedrwiwających zeń chłopków, dru-



gi przekładający ponad wszystko „miodek” poczciwy i co często idzie w parze, dość głupi, organista Miechochuch.

P. Bolko, jako góral wykazał raz jeszcze duży materiał głosu, a rola Bryndusa doskonale nadała się do charakteru zdolności tego artysty, który też wykonał ją bardzo udanie. Dziarskim parobczakiem był p. Wronski.

Kochliwą Dorotę, jak zwykle z powodzeniem grała p. Wierzejska. Dorożne dziewczę reprezentowały p.p. Rychłowska i Wiśniewska. Jakkolwiek obu artystkom przy śpiewie głos często nie dopisywał, rolę swą jednak grały z właściwym sobie temperamentem.

Śpiewy i chóry wymagają dokładniejszego opracowania.

Slicznie i z życiem odtanńczyli mazurę p.p. Zgłiszczyńska i Tatarskiwicz.

Licznie zebrana i rozczołcona publiczność wszystkich beneficjentów dała rzyło hucznymi oklaskami.

J. S.

### Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na cztertnaste z rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kuriera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 63, w środę, 30 kwietnia r. b., wybraliśmy wesołą krochwilę w 3 aktach, K. Zaleskiego p. t.

### Oj, mężczyźni, mężczyźni!

Arcyzabawna ta krochwilą swym bezpretensjonalnym humorem, zmusza widza do ciągłych wybuchów szczerego śmiechu. Posiadając zarazem cechy rzadko się zdarza w utworach tego rodzaju logiczną i ciekawą fabułę przykuwa uwagę widza i zajmuje. Artysty Teatru ze znanym Czytelnikom naszym humorem i życiem, grają tę zabawną farsę.

W antraktach przygrywa Orkiestra pracowników J. K. Poznańskiego, złożona z 30 osób.

Bilety nabywać można w administracji Kuriera Łódzkiego, po cenach znizowanych, do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu, zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

### Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 25 kwietnia:

Front galicyjski: Na całym froncie spokój.

Front wołyński: Na zachód od Belza pod Korczowem utarczki patroli.

Front litewsko-białoruski: Miasto i stacja Orany zajęte zostały przez oddziały naszej kawalerji. Atak oddziału bolszewickiego na Senin nad Jasiolą odparty został ze stratami dla nieprzyjaciela. Poza tem spokój.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

### Warunki pokoju z Niemcami.

PARYŻ, 25.4. (wł). — Treść traktatu pokojowego, który ma być w najbliższych dniach ogłoszony, odnośnie do Niemiec zawiera następujące punkty.

#### 1. W sprawie terytorjum.

1. Niemcy tracą Alzację i Lotaryngię.

2. Polska zostanie powołana do życia w granicach z roku 1772, przy czem przyznany jej zostaje obszar Górnośląski.

3. Sprawa północnego Szlezwigu rozstrzygnięta będzie przez głosowanie ludowe.

4. Belgja otrzyma trzy powiaty nadgraniczne.

5. Gdańsk i obszar Saary znajdować się będą pod kontrolą międzynarodową

#### II. W sprawie wojskowej.

1. Niemcom nie wolno będzie utrzymywać stałych sił wojskowych, lecz jedynie milicję w ilości 50 tysięcy ludzi. W pasie 50-kilometrowym na wschód od Renu, oraz 50-kilometrowym od granic Polski nie wolno Niemcom utrzymywać żadnych sił wojskowych.

2. Fortyfikacje Helgolandu muszą być usunięte.

#### III. W sprawie gospodarczej.

Niemcy mają zapłacić 125 miliardów odszkodowania wojennego, z czego Belgja otrzyma 15 miliardów.

#### IV. W sprawie Kolonii.

Niemcy tracą wszystkie kolonie, które przechodzą pod zarząd Ligi narodów.

#### Tajne zbrojenia Niemców.

WARSZAWA 25.4 (PAT) Z Paryża donoszą: „Matin” pisze, że czesko-słowacka delegacja, która w ostatnich dniach przybyła do Paryża przywiozła szczegółowe informacje o tajnych zbrojeniach się niemieckich, 30 baterji artylerji ma być doskonale ukrytych w okolicy Zittau, taka sama liczba koło Sachsenweissenbergu, koło Bytomia, koło Königswarte. Podobnie poukrywana jest artylerja koło Cottbus, Hoierswerde i koło Frankfurtu nad Odrą. Wiele fabryk broni pracuje dalej. Podobno wyrabiają dalej pociski armatnie. Na przewożenie tych pocisków znajdują się wagony kolejowe i automobile, których gdzieś dziej brak, a których całe tabory stoją poukrywane w miejscowościach wymienionych przez czeskich informatorów.

#### Śmierć pułk. Barty.

WARSZAWA — Według wiadomości nadchodzących z Odesy znany chlubiście pułk. Barta zginął podczas wymarszu z Odesy wojsk gen. Żeligowskiego. Na oddział jego urządzono zasadzkę na cmentarzu żydowskim, z którego strzelano. Od kuli stamtąd padł pułk. Barta.

#### Skandaliczna afera w Krakowie.

KRAKÓW. Policja wpadła na trop nowej afery, tym razem ze skórami. Przytrzymano wóz ze zwojami skóry, przysłanej pod adresem urzędu gospodarczego wojskowego z Wiednia, przeznaczonej z góry na pasok. Był to już 3 transport, po odbiór którego zgłosił się podror. Stoklos, przewożąc go do sklepu Izaaka Fieła, przy ulicy Łwowskiej w Podgórzu i brata jego Moizesza.

Podpor. Stoklos, który jest przydzielony do konsulatu polskiego w Wiedniu, zeznał, iż niejaki dr. Dunkelblum ofiarował mu za przewiezienie skóry do miasta wysokie wynagrodzenie pieniężne, na co się zgodził, ale udziału w pasku nie brał. Skóra pochodzi z Wiednia od kupca Samuela Groesslera.

Policja skonfiskowała 5 pak ze skórą u kupca Spirya, kilka pak u braci Fielów, oraz 6 pak na stacji Grzegorzki. Aresztowano dr. Dunkelbluma i wspomnianych kupców. Śledztwo wykazało, iż w tych samych pakach wywożono z Krakowa do Wiednia szmalec pod adresem konsulatu polskiego tamże.

Afera przybiera rozmiary skandaliczne. Dalsze dochodzenie trwa.

#### Zjazd bolszewików żydowskich.

WARSZAWA. Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd socjalistycznej partji żydowskiej „Bund”, na który przybyło 82 delegatów. Przedstawiciel centralnego komitetu partji omawiał ogólną sytuację, twierdząc że w „Bundzie” istnieje rozłam, spowodowany różnicą zdań na tle wyborów do Sejmu. Podczas dyskusji nad referatem tym zarysowały się wśród uczestników zjazdu dwa prądy: lewicowy partyjna popierała hasła komunistyczne, oraz propagowała bojkot, nie tylko Sejmu, ale i rad miejskich; prawica zaś — stojąc na stanowisku centralnego komitetu, przeciwistawiała się bolszewizmowi i twierdziła, iż należy brać udział w działalności wszelkich instytucji politycznych i publicznych.

#### Zaprzeczenie.

WARSZAWA, 25.4. (PAT). Wobec podania przez niektóre dzienniki wiadomości, że w Turkowicach pow. Hrubieszowskiego osiedlili się z pozwoleniem miejscowej władzy powiatowej mniszki prawosławne, wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że ani komisarz powiatowy Hrubieszowa, ani jakakolwiek inna władza nie dawała mniszkom pozwolenia na osiedlenie się w Turkowicach i że mieszkające w Turkowicach mniszki i księża prawosławni otrzymali na własną prośbę pozwolenie na wyjazd za granicę państwa.

#### Wzywacizna.

POZNAŃ, 25.4. (PAT). Amerykańska misja żywnościowa w tych dniach czyniła starania o przyjsie do skutku układu między głównym urzędem żywnościowym, a doktorem Hylą z Katowic, w sprawie dostawy ziemniaków dla ludności polskiej na Górnym Śląsku. Po rokowańach z przedstawicielami Niemiec, w Wrocławiu i Poznaniu, zawarto układ następujący: Wzajemnie za 200.000 centnarów ziemniaków dla Górnego Śląska otrzyma Poznań w najbliższym czasie 400.000 centnarów węgla. Poza tem za dalsze 800.000 centn ziemniaków, przeznaczonych dla całego Śląska, otrzyma Poznań milion 200.000 centnarów węgla, oraz towary przemysłowe, których ilość i rodzaj będzie bliżej oznaczona. Również z Zagłębia Dąbrowskiego otrzyma Poznań w tych dniach 500 wagonów węgla, o których już donoszono. Istnieje nadzieja, że po uruchomieniu za pomocą tych węgla suszarni ziemniaków, wszelkie zapasy ziemniaków będą uratowane. Poza tem dostarczą Poznań dla Kongresówki i kresów wschodnich 5 milionów centnarów ziemniaków. Prócz tego odbywała się rokowania również za pośrednictwem amerykańskiej misji żywnościowej, celem dostarczenia czesko-słowakom 800.000 centn. ziemniaków w zamian za cukier dla Kongresówki.

#### Uniwersytet w Poznaniu.

POZNAŃ, 25.4. (PAT). Otwarcie wydziału filozoficznego i prawnego uniwersytetu nastąpi w pierwszych dniach maja. Wpisy zaczęły się 24 bm.

#### Nowa pożyczka amerykańska.

WASZYNGTON, 26.4. (PAT). Havas. spóź. w drodze na Kraków. Wilson w depeszy kablowej wzywa amerykańskó do podpisania nowej pożyczki 4 i pół miliarda dolarów. Świat powiada Wilson, pozbył się militaryzmu, lecz testestmy dopiero u progu lepszych czasów. By próg ten przekroczyć musimy spełnić ściśle wszystkie nasze zobowiązania.

#### Niech ma „ufność w przyszłość”.

PARYŻ, 26.4. (PAT). Havas. spóź. w drodze na Kraków. Członek Sejmu polskiego dr. Thon przedstawia w „Temos” żądania żydów w Polsce. Dr Thon oświadcza, iż dążeniem żydów nie jest stworzenie państwa w państwie, lecz że pragną mieć sekretarza stanu dla spraw żydowskich i najwyższą radę żydowską. Dr. Thon wypowiada w końcu swoją ufność w przyszłość.

#### Zaburzenia w Hanowerze.

HANOWER, 26.4. (PAT). Przyszło tu do zaburzeń ulicznych tłum rzucił się na wojsko i policję, wskutek czego wojsko dało ogień. Jest wielu zabitych i rannych.

#### Sily czeskie.

WIEDEN, 26.4. (PAT). Ilość wojska czeskiego wystawionego przeciwko węgrom wynosić ma 180.000 ludzi. Wiadomość, jakoby aresztowano Wekerlego nie sprawdza się.

### Ostatnie Telegramy.

#### W celu znalezienia punktu wyjścia...

PARYŻ, 24. IV. (PAT) — Havas. Wskutek wizyty Lloyda George'a, Orlando postanowił opóźnić swój wyjazd z Paryża do godz. 8 wieczorem.

PARYŻ, 24. IV. (PAT) — Havas. Wilson, Clemenceau, Lloyd George i Orlando zebrali się po południu, celem znalezienia nowego sposobu wyjścia w sprawie Antyjatyckiej

PARYŻ, 24. IV. (PAT) — Havas. Jak donosi „Journal des Debats”, Lloyd George podczas swej wizyty u Orlando prosił go w imieniu kolegów, w tej liczbie i Wilsona, by zechciał odroczyć swoją decyzję wyjazdu z Paryża do czasu wysłuchania wyjaśnień. Delegacja włoska przyjęła tę propozycję bardzo chętnie.

#### Patriotyzm lidzan.

WARSZAWA 26.4. (PAT.) K. B. P. donosi z Lidy. Ludność polska po zajęciu Lidy, pragnąc przyjsić z pomocą wojskom polskim, zwoziła kilkadziesiąt worków kaszy i kartofli do sztabu, nie przyjmując żadnej zapłaty. Podczas najkrwawszych walk włościaciele nie zjawiali się na terenie strażów i donosili od siebie żywność dla żołnierzy.

#### Stan oblężenia w Niemczech.

BERLIN, 26. IV. (PAT) — Wiadomość, jakoby rząd niemiecki zamierzał w Berlinie zmienić stan oblężenia w obecnej cwiłi, lub z dniem 1 maja, jest nieprawdziwą. Na 1 maja dozwolone będą pochody socjalistyczne, władze jednakże przygotowują już teraz nadzwyczajne środki, celem zapobieżenia jakimkolwiek demonstracjom lub zaburzeniom.

BERLIN, 26. IV. (PAT) W Saksonji zaprowadzono dla bezpieczeństwa stan oblężenia.

### W Rosji wre.

#### Rezolucja robotników piotrogrodzkich

POZNAŃ, 26.4. (PAT) — Litewski dziennik „Lietuva” ogłasza następującą znamieną rezolucję robotników zakładów putiłowskich w Piotrogradzie: „My, robotnicy zakładów putiłowskich, oświadczamy wobec całego proletariatu rosyjskiego i całego świata, że rząd bolszewicki zapomniał o ideałach rewolucji październikowej i że oszukał i zaprzedał robotników i chłopów rosyjskich. Rząd bolszewicki nie jest rządem robotników i chłopów, lecz tylko dyktatorską władzą komitetu centralnego partji bolszewickiej. Rząd pozbawił ludność prawa głosowania i utworzył pod groźbą rozstrzelania, aresztowania i przekupstwem organizację rad sowieckich, które nie wahają się podawać za przedstawicieli narodu. Protestujemy przeciwko temu, ażeby w całej Rosji przelewano w imieniu tychże rad krew braterską i oświadczamy, że rozstrzelanie członków pracującego ludu miasta i na wsi zostało nie przez nas wywołane, lecz, że jest to bezwstydnym dziełem prowokatorów, katów i morderców. Robotnicy żądają natychmiastowego usunięcia komisarzy, dyktatury partyjnej, zniesienia kary śmierci, zaprowadzenia prawa wyborczego, swobodnego słowa; pozatem zniesienia kary różgi w czerwonej gwardji i w marynarce i oswobodzenia aresztowanych robotników, marynarzy i chłopów.

Rezolucja kończy się słowami: „Wzywamy przed trybunał bolszewickich prowokatorów, katów i morderców! Dość już milczenia, cierpienia i bólu. Cała władza powinna przejść w ręce na drodze wolności utworzonych rad robotniczych i chłopskich.”

#### Kie y będą podane warunki pokoju niemcom.

LONDYN, 26.4. (PAT) — Reuter donosi, że warunki pokoju podane zostaną prasie do wiadomości w dniu 29 b. m., czyli natychmiast po przedłożeniu ich niemcom.

#### Rocznica

LYON, 26.4. (PAT) — Iskr. pozn. Alzacja obchodzić będzie 15-go maja rocznicę powstania Marsyljanki, która ukazała się dnia 15-maja 1792 r. ku w Strasburgu.

### Ofary. Na Lwówian.

Stowarzyszenie Bratnia Pomoc w Chojnach Mk. 300  
Kooperatywa Cieladzi Słusarskich Mk. 1000 papier  
Pogodniejsi Adam mk 5 pap. Szafrowska Jadwiga mk 5, pap. Kosłuski Czesław mk. 35 i 7 rb. pap. Szafrowska Marja mk. 10 papier

Na Żołnierza Polskiego.  
Robotnicy Warsztatów Samoobronowych G. O. w Emilii 5, Mk. 204 60 ten.  
Robotnicy z Fabryki Bieleza mk. 905



